

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2020r., wydanym w sprawie z powództwa I. R. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Pabianicach:

- 1) zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki I. R. kwotę 9.435,16 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2019r. do dnia zapłaty,
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części,
- 3) zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki I. R. kwotę 3.946,48 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 4) nakazał pobranie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pabianicach:
 - od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. - kwoty 1.814,24 zł.,
 - od powódki I. R. - kwoty 220,80 zł.

tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

Pozwana w swej apelacji zaskarżyła wyrok w części, to jest w zakresie: pkt 1. w całości i pkt 3. w całości, zarzucając skarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na wybiórczej ocenie materiału dowodowego i uznanie opinii biegłego za fachową i rzetelną, co skutkowało błędnym przyjęciem, że:
 - a. zgromadzony materiał dowodowy jest niewystarczający do pełnego odtworzenia przebiegu zdarzenia, mimo że w aktach szkody znajduje się obszerna dokumentacja fotograficzna, szczegółowo obrazująca uszkodzenia sprawcy kolizji, co pozwoliłoby na ustalenie czy wszystkie uszkodzenia powstały w okolicznościach podanych w pozwie,
 - b. usługi świadczone przez niektóre warsztaty naprawcze współpracujące z ubezpieczycielami są negatywnie oceniane przez klientów, mimo że biegły nie jest i nie był stroną takich umów, a samo zastosowanie rabatów nie wpływa na technologię blacharsko-lakieniczą oraz jakość zastosowanych części,
 - c. naprawa z użyciem innych części zamiennych niż części O mogłoby stanowić zagrożenie w użytkowaniu pojazdu, podczas gdy stanowi to niczym nieoparte domniemanie,
 - d. naprawa z zastosowaniem wyłącznie części jakości O znajduje uzasadnienie w okolicznościach niniejszej sprawy, a wobec tego pominięcie innych przedstawionych przez biegłego wariantów naprawy pojazdu, podczas gdy pojazd w dacie szkody miał 6 lat, niektóre elementy pojazdu były wcześniej naprawiane nietechnologicznie, a części Q stanowią części zamienne o takiej samej jakości jak oryginalne; wobec powyższego, zastosowanie części innych niż O również przywróciłoby przedmiotowy pojazd do stanu sprzed szkody,
 - e. koszt mycia pojazdu i jazdy próbnej jest zasadny i konieczny przy ustalaniu wysokości odszkodowania, podczas gdy koszty te nie zostały ujęte ani przez powódkę, ani pozwaną, a ponadto zawarte są one w czasochłonnościach naprawy, wskazanych przez producenta,
2. art. 233 § 1 k.p.c., polegającym na wybiórczej ocenie dowodu z przesłuchania powódki i pominięcie okoliczności, że pojazd został naprawiony i sprzedany, co skutkowało przyjęciem za uzasadnione wysokości hipotetycznych kosztów naprawy, a nie tych realnie poniesionych,

3. art. 232 k.p.c., poprzez uznanie, że pozwana:

a. nie wykazała, aby miała faktyczną możliwość zapewnienia naprawy na warunkach korzystniejszych niż oferowane przez warsztaty świadczące usługi na rynku lokalnym, podczas gdy poszkodowana została poinformowana przez pozwaną o możliwości nabycia części zamiennych oraz naprawy pojazdu po korzystnych cenach, uwzględniających rabat, lecz z niej nie skorzystała,

b. nie przedstawiła wykazu zakładów naprawczych, które miałyby wykonać naprawę samochodu powódki, co umożliwiłoby sprawdzenie opinii o jakości ich usług, podczas gdy porozumienia rabatowe nie regulują miejsca i technologii naprawy, a poszkodowany sam wybiera adres dostawy,

4. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 286 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z drugiej uzupełniającej opinii biegłego jako nieistotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo że pierwsza uzupełniająca opinia biegłego nie zawierała odpowiedzi na postawione uprzednio pytania pozwanej, a wykonanie symulacji zderzenia i sprawdzenie korelacji uszkodzeń pojazdów, ze wskazaniem, czy oba pojazdy były w ruchu, pozwoliłoby na właściwe rozstrzygnięcie o zasadności bądź niezasadności roszczeń powódki,

5. art. 822 § 1 k.c. w zw. (...) § 1 k.c., poprzez błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych w istocie kosztów naprawy uwzględniających jedynie części jakości O, bez uwzględnienia rabatów gwarantowanych przez pozwaną, podczas gdy uwzględnienie kalkulacji opiewającej na zastosowanie rabatów na oryginalne części zamienne, a także zastosowanie części innych niż oryginalne oraz stawki za roboczogodzinę w wysokości 54,50 zł, również w pełni zrekompensowałyby poniesioną szkodę,

6. art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przez ich niezastosowanie i pominięcie, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, a skoro poszkodowana została poinformowana o możliwości naprawienia szkody umożliwiającej przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego, lecz po korzystniejszej cenie, to winna ona z takiej możliwości.

Pozwana zarzuciła, że Sąd nie ustalił istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, to jest, za jaką cenę powódka naprawiła, a następnie sprzedała pojazd, a także, czy przed zdarzeniem pojazd miał jakieś uszkodzenia i był naprawiany. W ocenie pozwanej Sąd Rejonowy błędnie ustalił także, że kalkulacja opiewająca na zastosowanie rabatów na oryginalne części zamienne, a także zastosowanie części innych niż oryginalne oraz stawki za roboczogodzinę w wysokości 54,50 zł, nie przywróciłyby pojazdu do stanu poprzedniego.

W konkluzji pozwana wniosła o:

1. zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
2. ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w zakresie postępowania w I instancji, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, a także o kosztach sądowych, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy,
3. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,
4. na podstawie art. 380 k.p.c., wniosła o rozpoznanie i uchylenie postanowienia Sądu I instancji pomijającego wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, w której sporządziłby on symulację zderzenia pojazdów i dokonał sprawdzenia korelacji uszkodzeń, ze wskazaniem, czy rodzaj uszkodzeń potwierdza, że oba pojazdy były w ruchu,

5. na podstawie art. 382 k.p.c., wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego na fakty wskazane w pkt 4.

Strona powodowa w odpowiedzi na apelację wносиła oddalenie apelacji w całości, oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy zaznaczyć, że w ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok został wydany w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

W pierwszej kolejności za chybiony należało uznać zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie bez ich wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego. W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.. Przeprowadzona przez ten Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, oparte na rzetelnie i wnikliwie przeprowadzonej ocenie materiału dowodowego, zwłaszcza w postaci opinii biegłego sądowego

i w sposób jasny, czytelny, a także logiczny wyjaśnił, z jakich powodów za miarodajne dla oceny przyczyn zdarzenia drogowego należało uznać dowód z opinii biegłego sądowego dopuszczony w sprawie. W szczególności podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż opinia biegłego P. K. w sposób pełny i wyczerpujący udzieliła odpowiedzi na wszystkie postawione pytania.

Apelujący upatruje naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c.

w wybiórczej – według niego – ocenie materiału dowodowego i uznaniu opinii biegłego P. K. za fachową i rzetelną, a ponadto pominięcie okoliczności, że pojazd został naprawiony i sprzedany, co skutkowało przyjęciem za uzasadnione wysokości hipotetycznych kosztów naprawy, a nie tych realnie poniesionych. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej, w ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest całkowicie chybiony. Wskazać należy, że sam fakt, iż dowód przeprowadzony w sprawie został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. W kontekście powyższego zarzutu należy podnieść, że apelujący pozwany, negując przydatność wydanej opinii biegłego, wskazuje na potrzebę wydania opinii przez innego biegłego w celu pełnego odtworzenia przebiegu zdarzenia, przeprowadzenia symulacji zderzenia pojazdów i sprawdzenia odwzorowania uszkodzeń w pojazdach, w sytuacji, gdy potrzeba wiadomości specjalnych w tym zakresie była zbędna, a to w sytuacji, gdy zasada odpowiedzialności pozwanego została przez pozwanego uznana w chwili wydania decyzji przyznającej powódce odszkodowanie. Okoliczności zdarzenia i rozmiaru uszkodzeń pojazdu zostały ustalone na etapie postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez ubezpieczyciela. W konsekwencji Sąd Okręgowy, kontrolując na gruncie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Rejonowego ocenił jako prawidłowe pominięcie wniosku pozwanego o wydanie opinii uzupełniającej w przedmiocie przeprowadzenia symulacji zderzenia pojazdów oraz oddalenia wniosku dowodowego o wydanie opinii przez innego biegłego jako zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania. Z tożsamych powodów Sąd Odwoławczy w kontekście art. 382 k.p.c. nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego.

Jeśli chodzi o zarzut nieustalenia przez Sąd I instancji kosztów naprawy i sprzedaży pojazdu przez powódkę, to wskazać należy przede wszystkim, że w orzecznictwie utrwalone pozostaje stanowisko, że szkodę należy rozumieć jako różnicę między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Ponadto odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się, do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W sytuacji gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone, także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt III CZP 51/18).

W rozpoznawanej sprawie koszty przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego zostały określone przez powódkę w kalkulacji naprawy dołączonej do pozwu, zaś koszty te potwierdził także kosztorys naprawy sporządzony przez biegłego sądowego w toku procesu. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał je zatem jako odpowiadające kosztom rynkowym. Istotnym jest także, to, o czym zdaje się zapominać apelujący, że prawo do naprawienia szkody ma poszkodowany, który w ogóle nie naprawił pojazdu. Brak wykazania rzeczywistych kosztów naprawy nie ma zatem decydującego znaczenia przy ustalaniu należnego odszkodowania. Słusznie także podnosi strona powodowa odnośnie hipotetyczności kosztów naprawy pojazdu, że metoda kosztorysowa jest powszechnie używana w rozliczeniu szkód komunikacyjnych, a hipotetyczne koszty naprawy są wyznacznikiem wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, skoro niezależnie od naprawy pojazdu, powinno ono odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdu jego wartości przed wypadkiem. Za trafny należy także uznać argument powódki, że jeśli chodzi o hipotetyczność kosztów naprawy pojazdu, to ubezpieczyciel przy likwidacji szkody, sam korzysta z takiego sposobu ustalania kosztów, bez odniesienia ich do rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu.

Jeśli chodzi o zarzut braku zastosowania części nieoryginalnych mimo 6- letniego wieku pojazdu i dokonywanych przed zdarzeniem nietechnologicznych napraw w pojeździe, to ponowić trzeba argumentację, że części zamiennie nieoryginalne lub o porównywalnej jakości nie posiadają stosownych certyfikatów odnośnie norm producenta pojazdu, a w konsekwencji mają mniejszą wartość. Ponadto w kontekście zarzutu uprzednich nietechnologicznych napraw, należy zauważyć, że ubezpieczyciel dokonując oględzin pojazdu przed dokonaniem wypłaty odszkodowania posiadał możliwość ustalenia oryginalności uszkodzonych części.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. W sytuacjach szczególnych sąd posiada uprawnienie w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony (wyłącznie na twierdzone przez strony istotne i sporne okoliczności faktyczne), gdyby według jego oceny zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarczał do jej rozstrzygnięcia. W doktrynie i praktyce podkreśla się jednak, że sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 k.p.c. zdanie drugie uprawnienia powściągliwie i z umiarem, w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 5 listopada 1997 r. III CKN 244/97 OSNC 1998/3 poz. 52, wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 maja 1998 r. I CKN 701/97 LexPolonica nr 345520, uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 19 maja 2000 r. III CZP 4/2000 OSNC 2000/11 poz. 195).

Zgodnie z wyrażoną w art. 6 k.c. zasadą ciężaru dowodowego w procesie cywilnym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesowe ujęcie tej zasady zawiera art. 232 k.p.c. zd. 1 wskazujący, iż strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułę, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza "zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu" jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi "ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu", od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne. Ta druga, wskazana w art. 6 k.c. "ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu", jest regułą w znaczeniu materialnym, wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym, czyli kto powinien przedstawiać dowody (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30.09.2015, o sygn. akt III Ca 1327/15).

Niczym nieusprawiedliwiona bezczynność strony w zakresie inicjatyw dowodowych przynieść może natomiast ujemny dla niej skutek związany ze stanem nieudowodnienia powoływanych faktów (por. wyrok z dnia 7 marca 2012 r. II PK 155/11 LEX nr 1271587).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy wskazać, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że strona powodowa nie podołała obciążającemu ją z mocy art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., obowiązkowi udowodnienia faktycznej możliwości zapewnienia naprawy na warunkach korzystniejszych niż oferowane przez warsztaty świadczące usługi na rynku lokalnym. Nie ma tu znaczenia, że poszkodowana została poinformowana przez pozwaną o możliwości nabycia części zamiennych oraz naprawy pojazdu po cenach, uwzględniających rabat, czy też że porozumienia rabatowe nie regulują miejsca i technologii naprawy, a poszkodowany sam wybiera adres dostawy. Jak wskazał Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie brak jest materiału dowodowego pozwalającego ocenić, czy warunki, na jakich miałyby nastąpić naprawa proponowana przez ubezpieczyciela w istocie były preferencyjne, czy choćby akceptowalne z punktu widzenia przedstawionych wymogów co do doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Na te okoliczności zwrócił uwagę biegły z zakresu wyceny, napraw i eksploatacji pojazdów samochodowych a w części opisowej opinii obszernie omówił te kwestie. Pozwana nie przedstawiła też żadnych dokumentów potwierdzających możliwość uzyskania rabatów. Jak stwierdził powołany w sprawie biegły, jakość usług świadczonych przez niektóre warsztaty naprawcze współpracujące z ubezpieczycielami jest negatywnie oceniana przez ich klientów. Pozwana

powinna zatem przedstawić Sądowi wykaz zakładów, które miałyby wykonać naprawę samochodu powódki, co umożliwiłoby przynajmniej na podstawowym poziomie wiarygodności sprawdzić opinie o jakości ich usług.

Ponadto podkreślić należy, że wybór warsztatu naprawczego należy do powódki jako poszkodowanej. Kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone w wybranym przez nią warsztacie naprawczym i nie ma znaczenia, że te koszty okazały się wyższe niż w warsztacie proponowanym przez pozwanego ubezpieczyciela, w szczególności wobec braku jakiegokolwiek stosunku umownego w tej kwestii między powódką a pozwanym.

Niezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 286 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą więc mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c.

W konsekwencji nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 k.p.c. sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności.

Samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2009 r, II UK 47/09, LEX nr 559955).

Jak to już zostało podniesione powyżej, prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z drugiej uzupełniającej opinii biegłego jako nieistotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji kiedy wydana w sprawie opinia posiada wymagane przez art. 285 § 1 k.p.c. wyczerpujące i przekonujące uzasadnienie, cechuje się konsekwencją, logiką i spójnością. Opinia podstawowa i pierwsza opinia uzupełniająca biegłego zawierała odpowiedzi na wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia zagadnienia. Wykonanie symulacji zderzenia i sprawdzenie korelacji uszkodzeń pojazdów, ze wskazaniem, czy oba pojazdy były w ruchu, nie było w ocenie Sądu możliwe do przeprowadzenia, bowiem zgromadzony materiał dowodowy jest niewystarczający do pełnego odtworzenia przebiegu zdarzenia przy zastosowaniu np. metod obliczeniowych czy symulacyjnych i nie pozwala na wykonanie wiarygodnej symulacji kolizji w programie (...) czy V-SIM.

Reasumując, należy stwierdzić, iż ocena materiału dowodowego w sprawie, dokonana przez Sąd Rejonowy jest prawidłowa.

Przechodząc do omówienia zarzutów prawa materialnego, za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 822 § 1 k.c. w zw. (...) § 1 k.c., albowiem prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, wbrew twierdzeniom skarżącego, że uzasadnione są koszty naprawy uwzględniające jedynie części jakości O. Sąd pierwszej instancji mając na uwadze poglądy judykatury oraz uwzględniając wnioski opinii biegłego określił koszty naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych i konieczność zastosowania technologii naprawy rekomendowanej przez producenta pojazdu. Z opinii biegłego bowiem wynika, że naprawa pojazdu z użyciem części innych niż oryginalne, nie spełniłaby warsztatowej zasady przywrócenia stanu poprzedniego. Biegły wyjaśnił, że naprawa pojazdu z użyciem części, które nie gwarantują spełniania norm producenta może stanowić istotne zagrożenie w dalszym użytkowaniu tak naprawionego pojazdu poprzez np. możliwość niezadziałania systemów bezpieczeństwa oraz niepochlania energii wyzwolonej podczas deformacji tych elementów w takim zakresie, jak to było konstrukcyjnie przewidziane przez producenta pojazdu. Sąd Okręgowy w całości tę ocenę podziela.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jak wynika z materiału dowodowego powódka współpracowała z ubezpieczycielem na każdym etapie postępowania likwidacyjnego. Dostarczała wymagane przez ubezpieczyciela dokumenty oraz udostępniła pojazd celem jego oględzin. Nałożenie przez ustawodawcę na dłużnika obowiązku współdziałania w żadnym

przypadku nie oznacza wyrażenia zgody na jego propozycje, w szczególności kiedy zmierzają one do ograniczenia odpowiedzialności za szkodę co odbywa się ze szkodą dla interesów majątkowych poszkodowanego. Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko strony powodowej, że realiach niniejszej sprawy to pozwana nie dochowała należytej staranności w ustaleniu wysokości odszkodowania, o czym świadczą amortyzacja rabatowa, upusty, zaniżone stawki za roboczogodzinę naprawy czy wszystkie próby nakłonienia powódki do skorzystania ze współpracujących z pozwaną warsztatów naprawczych.

Podsumowując - zarzuty skarżącego mają charakter polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji i trafną oceną prawną dochodzonego roszczenia. Dlatego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie przepisu art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 900 zł., na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 4) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).